

"Holograficzne" SPOŁECZEŃSTWO HOLISTYCZNE (cz.1) – Przygotowanie duchowe i etyczne to pierwszy krok - Yazhi Swaruu

Materiał z kanału Cosmic Agency
opublikowany 18.03.2022

(rozmowa odbyła się pierwotnie w języku hiszpańskim w listopadzie 2021)

Yazhi: Termin „Społeczeństwo Holograficzne” nie jest określeniem, które sami zaczęliśmy używać. Termin ten jest już używany w sieci na dużą skalę. Ale patrząc na to słowo krytycznym okiem, i rozmawiając o tym z Dhor Kaal'el'em uznaliśmy, iż nie jest to dobre słowo na opisanie zaawansowanych społeczeństw wielu nie-ludzkich kultur, w tym Tajgetan.

Nazwa „Społeczeństwo Holograficzne” pochodzi z greckiego: "holos" – "całość" i "gram" – „informacja, wiadomość” - jak powiedziała kiedyś Aneeka. Tutaj słowo "holos" jest poprawne, ale "gram" nie pasuje i tylko prowadzi do zamieszania.

Według Dhor Kaal'el'a - a my przyznajemu mu rację - poprawna nazwa powinna brzmieć: „Społeczeństwo Holistyczne” - ponieważ chodzi tu o społeczeństwo całościowe, pełne, które obejmuje wszystkich swoich członków aktywnie na równych zasadach. To jest adekwatna nazwa, dlatego uważam że to bardzo dobry pomysł, aby zmienić nazwę której dotychczas używaliśmy na „Społeczeństwo Holistyczne”.

W ten sposób zostawiamy też w tyle innych ludzi z ich definicjami nazwy „Społeczeństwo Holograficzne”, na rzecz prawidłowej nazwy, która lepiej opisuje nasze koncepcje, co również pomoże odróżnić nas od innych, ponieważ informacje różnią się drastycznie.

Więc nazwy tych społeczeństw, i tematy które podamy poniżej, będą teraz brzmiały „Społeczeństwa Holistyczne”.

Jak działa Społeczeństwo Holistyczne? Mój opis opiera się na fakcie, że społeczeństwo i kultura zawsze będą odzwierciedleniem ludzi, którzy je tworzą. Z punktu widzenia nie tylko ich świadomych intencji, ale także ich zbiorowej nieświadomości. **Ludzie nie żyją w społeczeństwie, ludzie są społeczeństwem.** Są również swoim życiem i swoimi doświadczeniami w nim.

Jeśli grupa ludzi u władzy nałoży na społeczeństwo model "Holistyczny" poprzez narzucenie, nawet jeśli ludzie powiedzą, że się zgadzają - stanie się to komunizmem lub czymś podobnym.

Społeczeństwo Holistyczne powstaje i rodzi się z mentalności ludzi. Każdy naród będzie odzwierciedlał swoją własną mentalność w rządach, które nim rządzą.

Jeśli ludzie nie są zainteresowani udziałem w rozwiązywaniu problemów i dynamiką strukturalną, oraz udziałem we wszystkim, co należy zrobić aby utrzymać kulturę - wyłonią się spośród nich jednostki mające na względzie jedynie własne interesy, i to oni zaczną dominować nad pozostałymi - jak opisano szczegółowo w książce „Folwark zwierzęcy” George'a Orwella z 1945 r. Widać tam degradację która następuje, gdy lud zostaje uwolniony od ciemności (w tym przypadku od rolnika), a niektóre zwierzęta stopniowo przejmują kontrolę nad gospodarstwem, aż staną się tak samo lub jeszcze bardziej bezwzględne niż sam rolnik. Polecam ją przeczytać, aby szczegółowo zrozumieć, w jaki sposób ludzie poprzez bycie przyzwalającymi i poprzez wiarę w demagogię - powracają do tej samej mentalności jaką mieli przed „wyzwoleniem”, co z kolei tworzy nową tyranii.

Dlaczego tak się dzieje?

Wspominam o tym, ponieważ jest to prawdziwy powód, dla którego jakaś grupa nie może przyjść i narzucić holistycznego społeczeństwa innej, nawet jeśli ci ludzie tego pragną, ponieważ w naturalny sposób zdegradowują się do tej samej tyranii, która uciskała ich wcześniej, jak to opisano

w bardzo szczegółowy sposób, krok po kroku, we wspomnianej książce. W książce, którą czytałam nie wiem ile wcieleń temu, i wciąż to pamiętam. Nawet nie wiem, kim wtedy byłam, myślę, że Swarupaprijananda (Swaruu 2).

Ta degradacja narodu wyzwolonego z ucisku, ze wszystkimi jego członkami na równych prawach, w kierunku powrotu do tego samego lub czegoś jeszcze gorszego - wynika z mentalności samych ludzi. Podejmowane próby narzucenia lub ustanowienia pozytywnych modeli politycznych w interesie wszystkich, w interesie mas, na Ziemi, kończą się wciąż tym samym: absolutną tyranią.

Przykładami tego są:

- Rzym: z Republiki staje się Imperium - po zamordowaniu Juliusza Cezara przez Brutusa, który pracował dla Kleopatry i Marka Antoniusza.

- Rewolucja Francuska: Francja wychodzi z monarchii, aby powrócić do czegoś podobnego wraz z Napoleonem Bonaparte.

- Niepodległość Ameryki: Ameryka ustanawia konstytucję z jasnymi i solidnymi prawami dla ludzi, które dają im możliwości obrony przed powstawaniem nowych tyranii, z drugą poprawką, która daje im prawo do noszenia broni w celu zapobieżenia tej nowej tyranii. I degraduje się do kapitalizmu, w którym ci, którzy kontrolowali firmy, zaczęli dominować nad rynkiem finansowym, aż w 1913 r. została ustalona Rezerwa Federalna, która w zasadzie odbiera demokratycznemu rządowi całą władzę nad Departamentem Skarbu, tym samym jednocześnie powodując, iż każda osoba w USA staje się legalnie korporacją, która jest i może być wchłonięta przez inne większe, tworząc w ten sposób totalitarną tyranią.

- Rewolucja bolszewicka 1917-1918: Wdrożony został komunistyczny model polityczny oparty na marksizmie, w którym rząd ustanawia całkowitą kontrolę nad majątkiem ludzi i zarządza zasobami, aby dać każdej jednostce to, co - wg tego rządu - ona potrzebuje i na co zasługuje. Model ten zdegradował się do kapitalizmu państwowego, gdzie członkowie Partii Rządzącej zabierają całe bogactwo kosztem totalnego i bezwzględnego wyzysku ludu, z jego apogeum podczas rządów Stalina.

Lista jest długa i wymieniam tylko kilka z wielu przykładów tego samego problemu. To wydaje się pokazywać, iż narody, normalni ludzie, są skazani na to, by zawsze podlegać jakiejś totalitarnej władzy, bez prawdziwie sprawiedliwego modelu politycznego.

To co widzę na Ziemi to to, iż podstawową mentalnością ziemskiego życia jest niedobór zasobów, co z kolei stwarza potrzebę czegoś lub kogoś lub instytucji-rządu, do zarządzania tymi niewystarczającymi zasobami za pomocą jakiegokolwiek modelu politycznego.

Gdy żyjesz na Ziemi masz poczucie, że wszystkiego jest wciąż za mało. Niezależnie od tego, czy zasobów jest dostatecznie dużo czy też nie, postrzeganie jest takie samo: że brakuje rzeczy, jedzenia, czy też nowych przedmiotów, które czynią życie interesującym i sprawiają, że chce się żyć.

Widzę, że jest to spowodowane nie tylko narzuconą mentalnością, kontrolą umysłu, która faworyzuje społeczeństwo konsumpcyjne napędzające zyski firm, które te dobra konsumpcyjne produkują lub nimi zarządzają, ale głównie opiera się na takim sposobie myślenia ludzi, że potrzebują oni czegoś zewnętrznego w stosunku do nich samych, aby motywować swoje życie, cieszyć się nim, i czuć jego znaczenie.

Fakt, że ludzie potrzebują czegoś zewnętrznego aby wypełnić swoją egzystencję, jest bezpośrednią konsekwencją koncepcji materializmu, gdzie tylko materialność istnieje i ma wartość, oraz determinizmu i mentalności ofiary, w których skutek jest nieuniknioną konsekwencją przyczyny.

Sytuacja pogarsza się, gdy do dóbr materialnych doda się jeszcze wartość pieniężną, ponieważ wtedy nawet ludzkie wartości będą obracać się wokół tej wartości materialnej, zaślepiając ludzi na inne kwestie, które nie posiadają materialnej wartości, i tworząc w ten sposób przekonanie, że samo życie jest niewiele warte, jeśli nie jest przeznaczone lub wykorzystywane do produkcji towarów lub usług, które wytwarzają większą wartość pieniężną.

Wraz z tym cała duchowa część rozpada się, i używana jest tylko jako kolejna metoda kontroli nad masami, aby nimi kierować, aby ludzie zachowywali się w sposób produktywny dla tych u władzy.

Kończy się to niszczeniem życia samych ludzi oraz życia zwierząt i roślin wokół nich.

Przykładem tego jest cierpienie zwierząt, gdzie zwierzęta domowe, takie jak psy i koty, albo wolno żyjące dzikie zwierzęta, nie mają dla społeczeństwa żadnej wartości ponad tą, która jest im dana jako użyteczność finansowa.

Podkreślam psy i koty - jako najbardziej bezpośredni przykład jaki przychodzi mi do głowy - które cierpią z powodu porzucenia i okrucieństwa na ulicach wielkich miast. Jest ich mnóstwo, a ludzie postrzegają je jako bezużyteczne. Te zwierzęta nie mają dla nich żadnej wartości, są więc ślepi na ich potrzeby i ich wielkie cierpienie.

W ten sam sposób wszystko co żyje staje się tanie, a więc bez wartości, bez znaczenia, a rzeczy materialne, wytworzone przemysłowo - zyskują na wartości. Konsekwencją tego jest degradacja całej duchowej części człowieka na rzecz materializmu, co z kolei w bezpośredniej konsekwencji przynosi tylko mnóstwo cierpienia, które utrwała poczucie braku i niedostatku.

Ale ponieważ materializm-determinizm w którym ludzie mentalnie żyją określa, iż liczy się tylko to, co ma rzeczywistą, namacalną i pieniężną wartość - jedynym sposobem, w jaki ludzie mogą szukać ulgi od poczucia braku w swoim życiu jest nabywanie większej ilości dóbr materialnych, które dadzą im chwilową satysfakcję poprzez poczucie osiągnięcia-nabycia, ale które nieubłaganie stworzy potrzebę ponownego zdobycia większej ilości dóbr materialnych, aby ponownie odczuć to wrażenie spełnienia-ulgi. Jest to mentalność całkowicie zaprogramowana przez tych, którzy chcą nadal utrzymywać w społeczeństwie konsumpcjonizm, materializm i determinizm.

I to skłania mnie do stwierdzenia, że jedynym sposobem wyjścia z opisanego wyżej błędnego koła jest duchowy, etyczny i moralny postęp ludzi, oraz to, aby ludzie szukali egzystencjalnej satysfakcji w sobie, w tym, co każdy ma wewnątrz siebie, oraz szczęścia generowanego poprzez radość ze współpracy z najbliższymi czy ze wspólnotą. To całkowicie zastąpiłoby potrzebę szukania szczęścia w rzeczach materialnych.

Jest to pierwszy czynnik lub krok w kierunku kształtowania mentalności niezbędnej dla Społeczeństwa Holistycznego.

Rozwój duchowy, etyczny i moralny ludzi, oraz ich poziom świadomości - są podstawą Społeczeństwa Holistycznego, i bez nich ono po prostu nie powstanie, nie pojawi się.

Prawdziwie holistyczne społeczeństwo tworzy się samo, nikt nie musi go narzucać, nikt nie musi mówić jak się rzeczy mają lub jakie powinny być. Dynamika społeczna i kulturowa narodu zrodzi się sama jako bezpośrednie odzwierciedlenie jego świadomości, mentalności duchowej, etycznej i moralnej - zwłaszcza w prawdziwym Społeczeństwie Holistycznym.

Tak więc Społeczeństwo Holistyczne nie może zostać zaimplementowane z góry, ani nie może być przekazane ludziom w formie podstawowych informacji do jego utworzenia - ponieważ wtedy byłoby tylko odzwierciedleniem mentalności tego, kto tych informacji dostarcza, a nie miałyby zastosowania ani nie byłoby odpowiednie dla osób, które te informacje otrzymują.

Prawdziwie Holistyczne Społeczeństwo wygeneruje się samo, bez potrzeby uczenia się czegokolwiek o tym, jak ono działa, bez potrzeby prowadzenia zajęć dla ludzi pod kątem

przekazywania im jakichkolwiek informacji w podobny sposób, jak prowadziłoby się zajęcia opisowe o tym, jak działa demokratyczny, komunistyczno-socjalistyczny, lub monarchiczny system polityczny.

Jedyną rzeczą, która generuje prawdziwe społeczeństwo holistyczne jest świadomy duchowy, etyczny i moralny postęp ludzi, gdzie najpierw rozwijają oni te podstawowe obszary. I z już rozwiniętą mentalnością etyczną, moralną, i bardzo zaawansowaną duchowością - zaczynają wchodzić w relacje ze sobą bazujące na tych trzech fundamentach, a w efekcie powstaje społeczeństwo lub model polityczny idealnie dopasowany do poziomu ich zaawansowania w tych trzech dziedzinach.

Dzieje się tak, ponieważ każdy w tym społeczeństwie osiąga jednakowo wysoki stopień zaawansowania, lub - uwzględniając warianty osobiste - przynajmniej podobny, ale zawsze w tych samych ramach rozumienia, które sprawiają, że ludzie ci współpracują ze sobą. I będą oni odzwierciedlali swój stopień postępu etycznego, moralnego i duchowego bezpośrednio w swoim modelu politycznym.

Podstawą holistycznych społeczeństw jest nie-materialistyczny punkt widzenia, oparty na rozumieniu, refleksji, sercu, integracji i współpracy, oraz zrozumienie, iż współpraca i wzajemne wsparcie jest tym, co generuje osobisty i kulturowy rozwój człowieka i całego społeczeństwa.

Na Ziemi wiele się naucza - aż do stopnia nadużycia - że należy żyć w mentalności służenia innym, a nie służenia sobie. Twierdzą tak nawet bardzo „zaawansowani” duchowi nauczyciele, oraz osoby, które są w kontakcie z rasami pozaziemskimi. Mówi się, że postępowe rasy nie-ludzkie żyją w służbie innym, a rasy regresywne żyją w służbie sobie.

Ale to nie jest takie proste. Nie na Ziemi. Życie w służbie innym musi być nieodłączną częścią służenia samemu sobie. Na Ziemi zmuszanie, narzucanie lub nauczanie ludzi, aby żyli w służbie innym, stało się kolejną metodą - stosowaną przez duchowych nauczycieli i "kontaktowców", oraz ludzi którzy twierdzą, że mają wysoką świadomość, wysoko ponad przeciętną - dla wyzysku tych, którzy całym sercem pragną wdrożyć nowe, bardziej sprawiedliwe społeczeństwo na Ziemi, z myślą o rozwoju nowego Społeczeństwa Holistycznego.

Innymi słowy, życie w służbie innym w społeczeństwie, w którym cała dynamika interakcji między ludźmi nie bardzo służy im samym i ich przetrwaniu - generuje tylko niewolników o dobrych intencjach, którzy pracują za darmo na rzecz tych, którzy twierdzą że są bardziej zaawansowani, lub też mają wobec nich większą moc przekonywania.

W końcu mówi się ludziom że pomagają sprawie, podczas gdy są tylko zmanipulowanymi i kontrolowanymi niewolnikami, wykorzystywanymi z powodu swoich dobrych intencji.

Aby móc pomagać innym z mentalnością służenia im, musisz mieć pełne zrozumienie tego w czym pomagasz, dlaczego, w jakim celu, z jaką dynamiką i powodami. Wszystko to w ramach, w których taka pomoc nie koliduje z życiem i podstawowymi potrzebami osób pomagających innym. W przeciwnym razie - będą oni tylko wykorzystywani przez ludzi, którzy nazywają siebie "Mistrzami Duchowymi", "Wzniesionymi", lub ludźmi o rzekomo dużym zaawansowaniu duchowym.

Ten punkt powyżej jest przykładem tego, jak narzucanie ludziom żyjącym w innych modelach społeczno-politycznych tylko jednej części lub jednego aspektu mentalności ludzi żyjących w społeczeństwach holistycznych - przynosi tylko chaos i kolejny wyzysk.

Społeczeństwo holistyczne powstaje w wyniku wzajemnych interakcji ludzi o wysokim zaawansowaniu duchowym, etycznym i moralnym. W myśl zasady, iż naród będzie miał taki system polityczny, jaki odzwierciedla jego własną mentalność.

Jeśli ludzie, tak jak ludzie na Ziemi, żyją w mentalności ofiary, w determinizmie i materializmie, będą tworzyć, formować i manifestować przeciwstawne im zjawiska. Ludzie o mentalności uciskanej i zależnej stworzą tych, którzy będą ich uciskać i od których będą zależni. Jedna strona będzie tworzyć drugą.

To jest prawdziwy mechanizm formowania się rządów, regresywnych bytów i ras, oraz systemów ucisku, które powstają na wzór tulp i egegorów odzwierciedlających ludzką mentalność. Jeśli ludzie czują się wyzyskiwani - stworzą swoich wyzyskiwaczy.

Jedyną metodą tworzenia Społeczeństwa Holistycznego jest posuwanie naprzód duchowego, etycznego i moralnego rozwoju ludzi, rozszerzanie świadomości. To, na czym ludzie powinni się skupić - to te trzy elementy, a nie na wdrażaniu na siłę nowego modelu politycznego, ponieważ zdegraduje się on do socjalizmu-komunizmu z kapitalizmem państwowym. A to **NIE** będzie Społeczeństwo Holistyczne.

Kiedy ludzie rozwiną wystarczająco zaawansowany poziom etyczny, moralny i duchowy, wtedy naturalnie, bez żadnego problemu, będą formować społeczeństwo i kulturę idealnie odpowiadającą ich rozwojowi. Jeśli poziom jest wystarczająco wysoki - można powiedzieć, że jest to Społeczeństwo Holistyczne.

W związku z tym muszę jeszcze raz jasno podkreślić, iż Społeczeństwo Holistyczne nie jest modelem politycznym do naśladowania, ale jest i może być jedynie wynikiem etycznego, moralnego i duchowego postępu ludzi, ich osobistej i zbiorowej świadomości, i jest ich bezpośrednim i nieuniknionym odzwierciedleniem. Również ludzkiej zbiorowej nieświadomości.

Etyczne, moralne i duchowe podniesienie w pierwszej kolejności osiąga się dzięki bezpośredniemu i nieograniczonemu dostępowi do wszystkich możliwych informacji dostępnych dla danej grupy czy kultury. Zgłębianie wszystkich tematów, jakiegokolwiek by one nie były - jest pierwszym krokiem. Dlatego każdy powinien studiować wszystko, uczyć się tak dużo, jak to tylko możliwe, słuchać jednakowo wszystkich opinii i punktów widzenia, kształtując jednocześnie własną odpowiedzialność za swój osobisty rozwój, oraz za kształtowanie osobistych koncepcji, które dana osoba będzie uważać za prawdę, takich jak np. to, co jest prawdziwe, a co nie.

Oznacza to, że należy przykładać taką samą wagę do studiowania wszystkich punktów widzenia, a następnie wyrobić sobie własną opinię. Z tego powodu nie powinniście podążać za nikim, kto coś narzuca, lub chce kontrolować, lub tworzy monopol na prawdę - ponieważ to odciągnie was nie tylko od duchowego wzrostu, ale również od tworzenia Holistycznego Społeczeństwa.

Musisz zarządzać osobistymi zasobami, czasem i energią, aby oddzielać informacje które są dla ciebie przydatne, od tych, które nie są, odfiltrowując w ten sposób ludzi których słuchasz, od tych, którzy cię nie karmią.

Pamiętaj, że ramy rzeczywistości, tego, co jest prawdą, a co fałszem, oraz same wartości etyki, moralności i duchowości każdego człowieka - są i będą wynikiem uśrednionych poglądów i koncepcji tych, z którymi on żyje, rozmawia, i których słucha. Każdy powinien więc, w ramach indywidualnej odpowiedzialności, decydować również o tym, z kim żyć.

Robert: A jak pobudzać „duchowy, etyczny i moralny postęp?”

Yazhi : Jak zaczęłam mówić, musicie uczyć się wszystkiego co możecie, ale w tym celu najpierw musicie mieć zainteresowanie i intencję, aby to zrobić. Aby uczyć się wszystkiego, czego można się nauczyć, ciągle i obiektywnie uczyć się, bez tworzenia przywiązań do modeli informacyjnych. Czyli chodzi tu o elastyczność pozwalającą na włączanie nowych idei do ram, które tworzą osobistą rzeczywistość.

Do rzeczywistości należy podchodzić wykorzystując najlepsze dane, jakimi każdy z was

dysponuje, z nastawieniem, że nic nie jest ustalone, i że takie opisowe modele rzeczywistości, jej części lub całości, są tylko tymczasowe, dopóki nie będą dostępne lepsze dane i nie rozwinięcie lepszych mentalnych modeli.

Nie miejcie stałych, niezmiennych wyobrażeń. Albo traktujcie je tylko jako duchowy model, aby móc ogarnąć ciągle włączanie nowych danych, które tworzą i zmieniają postrzeganie rzeczywistości.

Dlatego nigdy nie powinieneś podążać za radą lub wskazówkami kogokolwiek, z jakimkolwiek autorytetem lub bez, kto nakazuje ci **NIE** słuchać innych osób lub źródeł informacji. Ponieważ ogranicza cię on do stałej bazy danych, i przez to manipuluje tobą zgodnie z interesami tych którzy twierdzą, że są bardziej duchowo, etycznie i moralnie rozwinięci. Zatrzymując tworzenie twojej własnej osobistej bazy danych.

Prawdziwie Społeczeństwo Holistyczne będzie wynikiem wolnomyślicielskiej mentalności ludzi. Wysoko wykształceni, etyczni, moralni i uduchowieni ludzie staną się niemożliwi do kontrolowania przez czynniki zewnętrzne, i jednocześnie stworzą model społeczny według dokładnych i szczegółowych potrzeb swojego społeczeństwa, tworząc harmonię, a nie chaos.

Takie społeczeństwo o wysokiej etyce, moralności i duchowości obroni się samo. I stworzy swoją rzeczywistość zgodnie z tym, czym jest jako samodzielny byt. Tak to się zmanifestuje. Ich społeczeństwo będzie ich własnym Egregorem.

Kolejnym wyjaśnieniem tego, dlaczego nie można narzucić Społeczeństwa Holistycznego lub jakiegokolwiek modelu etycznego, moralnego czy duchowego jest to, iż żadna osoba nie może zrozumieć niczego, co znajduje się poza kontekstowymi ramami jej własnego rozumienia, oraz poza granicami jej własnej świadomości. To znaczy, aby osoba mogła zrozumieć zaawansowane koncepcje, musi posiadać w pamięci i mieć w pełni zrozumiane wcześniejsze elementy, które dają jej oparcie i podstawę, od której może zacząć rozumieć większe koncepcje, zarówno metafizyczne, jak i techniczne. Dlatego nie da się wytłumaczyć czegoś złożonego komuś, kto nie ma niezbędnych wcześniejszych podstaw do zrozumienia, i późniejszego włączenia ich do swojej osoby i świadomości.

Każda osoba lub grupa ludzi musi najpierw rozwinąć te podstawy, dlatego musi iść naprzód w świadomości, duchowości, moralności i etyce, zanim - jako grupa - będą mogli aspirować do tworzenia prawdziwie holistycznego społeczeństwa. Oznacza to, że ludzie ci muszą najpierw utworzyć szereg społeczeństw zgodnie ze swoim bieżącym poziomem, ale mających elastyczne podstawy, które pozwolą im podążać w kierunku Społeczeństwa Holistycznego bez utknięcia w poprzednich tłamszących i wojowniczych modelach, takich jak te znane na Ziemi.

Podkreślam jeszcze raz: najpierw ludzie muszą rozwinąć duchowość, etykę i moralność, a wtedy społeczeństwo według ich poziomu powstanie samo. Tak więc główny nacisk należy położyć na rozwinięcie tych trzech krytycznych elementów, a nie na forsowanie modelu politycznego, którego nie da się wdrożyć, ponieważ kiedy narzuca się Społeczeństwo Holistyczne, automatycznie niszczy się ono jako takie. Przestaje istnieć.

Gosia : Dziękuję Yazhi. Mam pytanie. Powiedziałeś powyżej, że na Ziemi panuje mentalność niedoboru, materializmu itd., ale czuję, że przez samo istnienie systemu takiego, jaki jest teraz na Ziemi, z pieniędzmi, z koniecznością pracy aby przeżyć, niemożliwe będzie wykorzenie tej mentalności ze społeczeństwa ludzkiego. Bo czym innym jest wdrażanie etyki i całej tej reszty w społeczeństwie, które ma wszystko, i replikatory w domu, i darmowe jedzenie, a czym innym w społeczeństwie, które nie ma nic, jeśli na to nie zapracuje. Czy zatem likwidacja systemu opartego na pieniądzu i pracy za pieniądze jest wymogiem posiadania prawdziwie zaawansowanego Społeczeństwa Holistycznego?

Yazhi : Tak, ponieważ wchodzicie w błędne koło, w pętlę, w której znajdujecie się jako ludzie

na tej planecie. Wchodzimy więc ponownie w sferę tego, co starałam się opisać przed chwilą: potrzebę opracowania modeli transformacji politycznej z kierunkiem i intencją rozwoju prawdziwego Społeczeństwa Holistycznego.

Oznacza to, że aby wydostać się z błędnego koła, takiego jak to, które dotyka ludzkość, koniecznie musi istnieć czynnik zewnętrzny, który zmienia kierunek lub dynamikę powodującą to błędne koło. Co znów prowadzi nas do potrzeby nie-ludzkich opiekunów, członków prawdziwych społeczeństw holistycznych, ukształtowanych przez istoty antropomorficzne, i z dużą empatią i zrozumieniem, zwłaszcza w odniesieniu do ludzkiej sytuacji i kondycji.

Jednak taka opieka niekoniecznie musi być udzielana bezpośrednio, otwarcie, ale raczej jako duchowa interwencja, pod stołem. Tak jak to się już dzieje, lub działo się w ciągu ostatnich 70 lat na Ziemi, i przyspieszyło od 2000 roku wraz z nadejściem całych nowych fal Gwiazdnych Nasion i istot pozaziemskich "StepDown", we wszystkich ich wariantach i różnorodności.

Jeśli chodzi o system monetarny, to choć potrzeba wprowadzenia nowego, sprawiedliwszego dla wszystkich systemu jest oczywista, to istnieje niebezpieczeństwo, że ponownie zostanie wygenerowana dynamika rodem z „Folwarku Zwierzęcego” George'a Orwella. Ale widzę likwidację pieniędzy jako możliwą, z pewną przejściowością, i tylko dlatego, że zdaję sobie sprawę, iż większość ludzi na Ziemi nie rozumie, jak można bez nich funkcjonować. Ale tak, jest to możliwe.

Ale jest to możliwe, jeśli zmieni się podstawowa mentalność, która generuje potrzebę pieniędzy: mentalność braku, przekonanie, iż nie ma wystarczających zasobów dla wszystkich. A to jest kształtowane przez ideę zaspokajania potrzeb w sposób materialny, a nie w sposób duchowy. Innymi słowy: ludzie na Ziemi do szczęścia potrzebują wielu materialnych rzeczy, a mało wewnętrznego bogactwa.

Byłaby to więc jedna z pierwszych rzeczy, które należy zmienić. Tak, aby dążąc do satysfakcji i celu w życiu ludzie potrafili być prawdziwie szczęśliwi z powodu np. tego, że nauczyli się nowego języka, a nie dlatego, że mają najnowszy model samochodu.

Robert: Ale wydaje się, że efekt tej zewnętrznej pomocy jest niewielki.

Yazhi: Ponieważ ci co rządzą Ziemią przeciwstawili się tej formie pomocy z zewnątrz bezpośrednimi metodami kontroli populacji, aby powstrzymać ten duchowy przełom, który wielu ludzi nazywa Wielkim Przebudzeniem.

Więc nie ma już czasu, by Gwiazdne Nasiona wywarły wpływ na ziemski Matrix społeczny, zatem ponownie dochodzimy do kwestii, że konieczna jest jakaś forma bezpośredniej interwencji. Nawet jeśli będzie ona nadal „pod stołem”, ale bardziej bezpośrednia i szybsza. Bo jeśli czegoś dzisiaj nie mamy - to czasu. A to jest trudne do zrozumienia dla ras nieludzkich żyjących w innych ramach czasowych percepcji.

Nawet jeśli taka interwencja lub zewnętrzna inspiracja jest konieczna, ludzie na Ziemi nie powinni na nią czekać, ani nie powinni mieć nadziei na otrzymanie takiej pomocy, która, jak powiedziałam powyżej - niezależnie od tego czy jest wystarczająca, czy nie - jest już w toku w postaci wcielonych Gwiazdnych Nasion i innych wariantów subtelnej pozaziemskiej obecności istniejącej już na Ziemi.

Gosia: Czuję, że etyka i moralność muszą być dobrze zdefiniowane. Ponieważ są różne rodzaje etyki jak sobie wyobrażam, które zmieniają się w zależności od poziomu, zainteresowań itp. Więc, co polecasz praktycznie ludziom? Aby nie tworzyli jeszcze modeli, struktur politycznych i społecznych Społeczeństwa Holistycznego, ale aby skupili się najpierw na rozwijaniu duchowości, etyki i moralności?

Yazhi: Tak. Wiem, że powinni dążyć do stworzenia przejściowego modelu politycznego, który pozwoli im wypracować niezbędne komponenty, podczas gdy wspomniane wcześniej trzy elementy ludzkiej mentalności będą się rozwijały. Ale ten przejściowy model polityczny nie jest Społeczeństwem Holistycznym, a jedynie etapem prowizorycznym, tymczasowym.

Problem polega na tym, że niezależnie od tego, jaki przejściowy model polityczny zostanie utworzony, będzie się to odbywać ponownie na warunkach opisanych w powyższym tekście, w tym sensie, że będzie on odzwierciedlał jedynie przeciętną świadomość samych ludzi. Modelem, który zdaniem wielu mógłby służyć jako metoda przejściowa jest socjalizm, ale - jak widzieliśmy - on nie działa, ponieważ socjalizm czy też komunizm zdecydowanie NIE SĄ Społeczeństwem Holistycznym.

Pamiętajmy, że z chwilą, gdy grupa narzuci innej grupie ludzi strukturę społeczno-polityczną z ideą, iż jest to Społeczeństwo Holistyczne - natychmiast przestanie ono być Społeczeństwem Holistycznym, niszcząc całą jego koncepcję.

Jedynym więc sposobem na pokonanie tych problemów jest postęp świadomości, etyki, duchowości i moralności danej grupy ludzi. Te trzy punkty są tak krytyczne, że bez nich Holistyczne Społeczeństwo po prostu nie może istnieć.

To jest kolejny problem, o którym muszę powiedzieć. Duchowość, etyka, moralność to tylko słowa, a ich znaczenie różni się w zależności od osoby. Dlatego należy stworzyć podstawowe ramy, które pozwolą na określenie tych trzech elementów.

Więc - byłaby to już interwencja z mojej lub z naszej strony, ponieważ narzucalabym ludzkości własne definicje etyki, moralności i duchowości. Co przywołuje ponownie to, co również już wcześniej powiedziałam: potrzebę pewnego rodzaju mentoringu ze strony nie-ludzkiej, ale antropomorficznej i wysoce empatycznej rasy.

Tłumaczyła: Agnieszka

Zrealizowano dla kanału Agencja Kosmiczna

Link do video w języku polskim: <https://www.youtube.com/watch?v=F10qrGHwcyM>

Źródło:

<https://swaruu.org/transcripts/holographic-holistic-society-spiritual-and-ethical-preparation-is-the-first-step-yazhi>

<https://www.youtube.com/watch?v=4ogUqkXqVWA>

Author: Cosmic Agency, Gosia

Original title: "Holographic" - HOLISTIC Society - Spiritual and Ethical Preparation is the First Step - Yazhi

Published: March 18, 2022
